

*Załącznik nr 4
do protokołu nr 1/1011
z Zebrania Miejskiego
Sejmiku Piasek
z 28.12.1219*

Szanowni radni!

Szkoła Podstawowa w Pichlicach to szkoła wyjątkowa, jej długoletnia tradycja bierze swój początek z końca XIX w. Od początku swego istnienia nie zmieniła swojej funkcji edukacyjnej i wychowawczej.

Najważniejsze atuty naszej szkoły to: jakość edukacji i bezpieczeństwo.

Szkoła jest kameralna, wszyscy się w niej znają i rozpoznają co jest magnesem przyciągającym kolejne pokolenia tych samych rodzin.

Mieszkańcy Pichlic to ludzie o ogromnym sercu, co okazali wielokrotnie w różnych życiowych sytuacjach. Mieli duży wkład w budowę oraz remont budynku szkoły. Wszyscy wiedzą, że nasza szkoła jest miejscem integracji społeczności lokalnej i ośrodkiem kulturotwórczym.

Wielu uczniów tej szkoły ukończyło w dalszym toku nauki studia wyższe i wychowuje następne pokolenia w lokalnym patriotyzmie.

Szanowni radni!

Jesteśmy przekonani, że priorytetem władz gminy Sokolnik winno być dobro naszych dzieci, a nie źle rozumiane i przesadnie traktowane względy ekonomiczne. Nie wolno szukać oszczędności na wykształceniu i wychowaniu przyszłych pokoleń. Nie wolno dopuścić do tego aby ponad 100-letni dorobek pedagogiczny jak i materialny szkoły w Pichlicach oraz jej osiągnięcia zostały zaprzepaszczone a nasza szkoła zniknęła z mapy oświatowej województwa łódzkiego.

My DZIECI z Pichlic zwracamy się do RADNYCH.
Do ludzi, którzy w swych programach przedwyborczych obiecywali
''złote góry''; którzy deklarowali - że są dla mieszkańców a nie
dla urzędu.

Czy teraz bez wahania będziecie wznosić ręce głosując za
zamknięciem naszej szkoły?

Do tych, którzy z drwiącym uśmiechem patrzą prosto w oczy naszym
matkom i ojcom....

Zwracamy się do waszych sumień...

-jak będziecie się czuli codziennie rano ze świadomością, że
będziecie ''przeklinani'' przez rodziców wysyłających małe dzieci
na całodzienną poniewierkę?

-jak będziecie się czuli ze świadomością, że będziemy musieli
dotrzeć do swych domów często o zmroku - a w Pichlicach nie ma
chodników, którymi można bezpiecznie wracać do domu?

-jak będziecie się czuli ze świadomością; że decydujecie za
bezbronne małe dziecko? Że decyzja wasza wydaje się słuszna tylko
dlatego, że osobiście ta sprawa WAS nie dotyczy (bo nie jesteśmy
WASZYMI synami, córkami, czy wnukami...?)

Niech przestrogą będzie świadomość, że za kilka...kilkanaście lat
to MY DZIECI zdobędziemy wykształcenie, zawód; zostaniemy może
radnym czy wójtem.....i wówczas to w rękach tego skrzywdzonego
kiedyś DZIECKA będzie leżał los obecnych radnych....